

**Sygn. akt V U 150/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2018 r.

**Sąd Okręgowy w Kaliszu V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie :

Przewodniczący SSO Ewa Nowakowska

Protokolant st. sekr. sądowy Alina Kędzia

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2018 r. w Kaliszu

odwołania M. P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

z dnia 18 stycznia 2016 r. Nr (...)

w sprawie M. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o rentę rodzinną

zmienia zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 18 stycznia 2016 r. znak (...) w ten sposób, że przyznaje M. P. rentę rodzinną po ojcu od 05 sierpnia 2015r.

### UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 18.01.2016r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. odmówił A. P. jako przedstawicielowi ustawowemu syna M. przyznania dla niego prawa do renty rodzinnej po ojcu K. P. zmarłym w dniu 05.08.2015r., gdyż nie był on uprawniony do żadnego świadczenia z ZUS ani nie spełniał warunków do nabycia świadczeń z ubezpieczenia społecznego, jako, że całkowita niezdolności do pracy powstała od 1.11.2014r., a częściowa od marca 2010r., czyli po upływie 18 miesięcy od ostatniego okresu ubezpieczenia trwającego do 28.04.2008r.

Odwołanie od tej decyzji wniosła do sądu A. P. domagając się przyznania renty rodzinnej dla syna z powołaniem na to, niezdolność do pracy powstała wcześniej.

Organ rentowy wniosł o oddalenie odwołania.

Wyrok z dnia 16.12.2016r., którym Sąd Okręgowy w Kaliszu uwzględnił odwołanie w oparciu o opinię biegłych psychologa i psychiatry uznających częściową niezdolność do pracy od 20.11.2008r. został uchylony przez Sąd Apelacyjny w Łodzi, a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania.

Rzecz Sądu przy ponownym rozpoznawaniu sprawy jest przeprowadzenie postępowania zmierzającego do uzyskania uzasadnienia opinii biegłych i wskazania przez nich przyczyn przyjęcia daty uznanej za początek niezdolności do pracy. Opinia biegłych oceniona została przez sąd odwoławczy jako niekompletna, a przez to niepoddająca się ocenie. Dopiero po dokonaniu tych ustaleń zbadać będzie można czy zmarły spełniał warunki do przyznania mu renty z tytułu niezdolności do pracy.

Podczas ponownego rozpatrywania sprawy M. P. uzyskał pełnoletniość w dniu 14.06.2018r. Wniósł o uwzględnienie odwołania i przyznanie mu renty rodzinnej po ojcu.

***Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd ustalił i zważył co następuje:***

Poza sporem jest, że K. P. nie miał w dacie zgonu ustalonego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Urodzony był w dniu (...), zmarł w dniu 05.08.2015r. zatem w wieku powyżej 30 lat.

Bezsporne jest również to, że wykazał 21 lat 3 miesiące i 24 dni okresów składkowych i nieskładkowych, przy czym ostatni okres składkowy trwał do 28.04.2008r. Z zawodu był ślusarzem-mechanikiem.

Z dokumentacji medycznej w aktach ZUS wynika, że K. P. cierpiał na zespół uzależnienia alkoholowego. Od 04.12.2008r. zarejestrowany był w (...) w K.. Bezpośrednio przed zarejestrowaniem się w tej poradni był hospitalizowany na oddziale detoksykacyjnym (...) w S. w okresie od 20.11.2008r. do 04.12.2008r. Postawiono tam diagnozę :zespół abstynencyjny w przebiegu uzależniania mieszanego. Wizyty w poradni uzależnień były niesystematyczne, problem z nadużywaniem alkoholu istniał od lat. Podczas wizyty u lekarza rodzinnego w dniu 03.09.2009r. odnotowano ciąg alkoholowy od 2 miesięcy.

W opinii z dnia 1.08.2016r. biegli psychiatra M. G. (1) i psycholog E. T. uznali, że K. P. cierpiał na zaburzenia psychiczne i zachowania w przebiegu uzależnienia mieszanego. Biegli znali, że z uwagi na trwałe i postępujący charakter problemu alkoholowego z dużym prawdopodobieństwem, bliskim pewności są podstawy, by przyjąć, że eskalował od 2007r., czego dowodem jest utrata w listopadzie 2007r. prawa jazdy z powodu jazdy pod wpływem alkoholu. Zdaniem biegłych kulminacja problemu nastąpiła w listopadzie 2008r., kiedy trafił z zespołem abstynencyjnym do szpitala w S.. Po zakończeniu leczenia nadal spożywał alkohol i pił go ciągami, nie leczył się. Zaawansowanie choroby alkoholowej i wynikające z niej dysfunkcje organizmu skutkowały w ocenie biegłych uznaniem go za częściowo niezdolnego do pracy od 20.11.2008r.

W uzasadnieniu opinii wydanym na skutek wskazań Sądu Apelacyjnego biegły M. G. (1) podtrzymał dotychczasowe stanowisko wskazując, że zmarły bezspornie był osobą uzależnioną od alkoholu, a przewlekły alkoholizm prowadzi do stopniowej degradacji organizmu, stopniowo pojawiają się i eskalują organiczne zmiany w obrębie OUN. Powstanie organicznego uszkodzenia mózgu objawia się pogarszającą się kontrolą emocji, labilnością emocjonalną, problemami z koncentracją uwagi, zaburzeniami uczenia się nowego materiału. Objawy te w zależności od stopnia zaawansowania kwalifikują osoby takie do osób częściowo lub całkowicie niezdolnych do pracy. Takie organiczne uszkodzenie mózgu wywołane przewlekłym alkoholizmem ma charakter trwały i nawet wielomiesięczne lub wieloletnie utrzymywanie abstynencji nie jest w stanie odwrócić tego procesu i odbudować uszkodzenia mózgu.

W odniesieniu do K. P. zapisy w dokumentacji z leczenia szpitalnego w od 20.11.2008r. do 04.12.2008r. wskazują na istnienie zaburzeń psychicznych i zachowania w przebiegu uzależnienia mieszanego. Jest też zapis o kilkumiesięcznym ciągu alkoholowym. Występowanie zaburzeń psychicznych oraz zespołu abstynencyjnego u osoby uzależnionej świadczy o zaawansowaniu problemu i w ocenie biegłego z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że po wieloletnim nadużywaniu alkoholu rozwinęły się organiczne zmiany w mózgu, co skutkuje uznaniem częściowej niezdolności do pracy od 20.11.2008r. (opinia uzupełniająca k 77)

Uzyskanie opinii uzupełniającej od biegłej E. T. jest niemożliwe z uwagi na jej długotrwałą poważną chorobę.

W tej sytuacji Sąd przeprowadził dowód z opinii drugiego biegłego psychiatry- M. G. (2).

Biegły ten po zapoznaniu się z dokumentacją leczenia K. P. i materiałem zgromadzonym w sprawie, w tym ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego oraz z opinią pierwszego zespołu biegłych rozpoznał u K. P. uzależnienie od alkoholu, natomiast z przyczyn psychiatrycznych stwierdził brak podstaw do uznania niezdolności do pracy.

Zdaniem biegłego G. uzależnienie od alkoholu miało nasilony i chroniczny charakter, a z powodu powikłań choroby alkoholowej tj niepowikłanego zespołu absencyjnego zaistniała potrzeba leczenia na hospitalizacji na Oddziale Leczenia Zespołów Abstynencyjnych w okresie od 20.11.do 4.12.2008r. Ten pobyt uświadomił mu głębokość uzależnienia i doprowadził do kontynuacji leczenia w (...) w K., gdzie odbył w 2008r. trzy wizyty. K. P. utrzymywał absencję jeszcze przez około 7 miesięcy, ale nie kontynuował już leczenia uznając, że sam poradzi sobie z uzależnieniem. Kolejna wizyta w (...) w K., miała miejsce dopiero 8.05.2012r. i była to ostatnia próba leczenia odwykowego. Po tym nie utrzymywał absencji i z powodu kolejnych zaburzeń somatycznych zmarł w dniu 05.08.2015r.

Zdaniem biegłego G. uzależnienie od alkoholu było głębokie i przebiegało z długimi ciągami opilczymi oraz zespołami abstynencyjnymi., jednak nie ma dowodów na powikłania choroby alkoholowej skutkujące degradacją organizmu poprzez powstanie wtórnych organicznych zmian w Ośrodkowym Układzie Nerwowym. Co do zasady biegły zgodził się ze stwierdzeniem biegłego M. G. (1), że takie zmiany degradacyjne są konsekwencją przewlekłego alkoholizmu i wpływają na zaburzenia w zakresie emocji, funkcji poznawczych stając się przyczyną częściowej albo całkowitej niezdolności do pracy, ale co do K. P. nie ma na to dowodów.

Podczas leczenia w WZOP w S. rozpoznano zespół abstynencyjny w przebiegu uzależnienia mieszanego i ani rozpoznanie ani kodowanie (F19.3) ani notatki w historii choroby nie wskazują na istnienie innych powikłań choroby alkoholowej w tym czasie niż niepowikłany zespół abstynencyjny. Takich dowodów nie dostarcza też dokumentacja medyczna z kontynuowania leczenia odwykowego, W dokumentacji nie ma wzmianek o rozpoznaniu psychiatrycznych i neurologicznych powikłań choroby alkoholowej. Można wnioskować jedynie o częściowej niezdolności do pracy z przyczyn somatycznych od 2010r., a całkowitej od 2014r.

W opinii uzupełniającej wydanej wobec zarzutów odwołującej się biegły G. wyjaśnił, że nie można z faktu choroby alkoholowej wywodzić automatycznie istnienia częściowej niezdolności do pracy, bo prowadziłyby to do sytuacji, że każdy nadużywający alkoholu byłby niezdolny do pracy w rozumieniu ustawowym. Samo uzależnienie od alkoholu nie powoduje niezdolności do pracy, dopiero powikłania choroby alkoholowej.

Pierwszy zespół biegłych jako powikłanie choroby alkoholowej wskazał organiczne zmiany w obrębie OUN, ale analiza dokumentacji medycznej temu przeczy. Nigdy nie stwierdzono bowiem u K. P. wtórnych zmian organicznych w OUN, a w opisach wizyt w poradni leczenia uzależnień nie wpisano żadnych objawów świadczących o istnieniu takich zmian. Postawienie rozpoznania uszkodzenia mózgu może nastąpić po spełnieniu warunków opisanych w ICD-10, a sam fakt nadużywania alkoholu taką przesłanką nie jest.

Wbrew opinii biegłego psychiatry M. G. (1) podczas hospitalizacji w szpitalu w S. nie postawiono diagnozy: „zaburzenia psychiczne i zachowania w przebiegu uzależnienia mieszanego”, ale „zespół abstynencyjny w przebiegu uzależnienia mieszanego F19.3” Nie stwierdzono więc zaburzeń psychicznych ani zaburzeń zachowania. Ujęto nawet stwierdzenia „przebieg detoksykacji niepowikłany”, co wyklucza istnienie powikłań zespołu abstynencyjnego.

Podczas pobytu na w/w oddziale K. P. brał udział w zajęciach edukacyjno-motywacyjnych, co dowodzi, że pozwalały mu na to intelekt i ogólna sprawność umysłowa, a fakt, że otrzymał propozycję kontynuowania leczenia odwykowego dowodzi, że nie stwierdzano istotnych zmian w OUN, przy których nie podołałby takiej terapii, podczas której wymagają się pisania referatów, sprawozdań. Także badania laboratoryjne pozostawały jeszcze w normie i nie udzielono mu zaleceń farmakoterapii, co także dowodzi braku powikłań psychiatrycznych uzależnienia.

Na istnienie wtórnych zmian organicznych nie wskazują też notatki psychologa z trzech wizyt odbytych w 2008r. w poradni leczenia uzależnień. Wskazują one wręcz na dobrą współpracę z pacjentem.

Wobec rozbieżności stanowisk biegłych psychiatrów Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłego specjalisty medycyny pracy.

W opinii z dnia 04.09.2018r. biegły ten po analizie dokumentacji medycznej uznał częściową niezdolność do pracy K. P. od dnia 20.11.2008r. Biegły uznał bowiem, że przy zespole uzależnienia alkoholowego występują poważne zaburzenia w postaci zaburzeń równowagi, drżenia rąk, które nie pozwalają na wykonywanie precyzyjnie pracy i mogąca doprowadzić do okaleczeń. Również stan psychiczny w zespole uzależnienia alkoholowego jest chwiejny i może prowadzić do wypadków. Znalezienie pracy na rynku pracy w tym stanie również jest niemożliwe.

W opinii uzupełniającej z dnia 25.09.2018r. biegły w odniesieniu do opinii dotyczących stanu psychicznego uznał za bardziej przekonującą ocenę pierwszego zespołu biegłych psychiatry i psychologa. Stwierdził, że jest to ocena rozważna i uwzględniająca wszystkie aspekty sprawy. Mimo skąpej dokumentacji leczenia jego zdaniem konieczność leczenia szpitalnego w szpitalu w S. świadczy o istnieniu niezdolności do pracy już w tym czasie, a również po zakończeniu hospitalizacji nie ustąpiły wszelkie zaburzenia. To, że pacjent nie zgłaszał się do kontroli nie świadczy, że utrzymywał abstynencję

Sąd oparł się na opinii pieszego zespołu biegłych psychiatry i psychologa oraz biegłego z zakresu medycyny pracy, gdyż opinie tych specjalistów są spójne i prowadzą do jednakowych wniosków.

Na tym tle biegłego psychiatry M. G. (2) jest odosobniona i nie zasługuje na uwzględnienie. Zauważyć należy, że biegły ograniczając się do oceny stanu psychicznego pomija ewidentne ograniczenia do pracy wskazane przez specjalistę z medycyny pracy, a wynikające ze stanu somatycznego jak drżenie rąk, zaburzenia równowagi, koncentracji.

Za przekonujące należy zatem przyjąć powstanie częściowej niezdolności do pracy od czasu hospitalizacji w szpitalu w S. w listopadzie 2008r., gdyż dokumentacja medyczna wskazuje na istnienie już wówczas poważnego zakresu uzależnienia od alkoholu z nasileniem problemu, jakim była utrata prawa jazdy za jazdę pod wpływem alkoholu w 2007r.

Zgodnie z art.65 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2017r. poz. 1383 ze zm.) renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki do uzyskania prawa do jednego z tych świadczeń. Przy ocenie prawa do renty przyjmuje się, że w dacie zgonu osoba zmarła była całkowicie niezdolna do pracy.

Jak wynika z art.57 cyt. ustawy renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnił łącznie następujące warunki:

1. jest niezdolny do pracy,
2. ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy,
3. niezdolność do pracy powstała w czasie zatrudnienia lub w okresach wymienionych w tym przepisie albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

Wymagany okres składkowy i nieskładkowy- jak wynika z treści art.58 cyt. ustawy, uzależniony jest od wieku, w jakim powstała niezdolność do pracy i wynosi od 1 roku dla osób, które stały się niezdolne do pracy przed ukończeniem 20 roku życia, do 5 lat gdy po ukończeniu 30 roku życia.

W myśl ust.2 tego przepisu okres, ten powinien przypadać w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy; do tego dziesięcioletniego okresu nie wlicza się okresów pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy, renty szkoleniowej lub renty rodzinnej.

K. P. spełniał bezsprzecznie pierwszy z warunków, gdyż był w dacie zgonu - z mocy prawa - niezdolny do pracy w stopniu całkowitym. W świetle opinii biegłych psychiatry M. G. (1), psychologa E. T. oraz specjalisty z medycyny

pracy W. B. przyjąć należy, że niezdolność ta powstała w ciągu 18 miesięcy od ustania ubezpieczenia trwającego do 28.04.2008r.

Poza sporem jest, że K. P. dysponował też wymaganym 5 letnim stażem ubezpieczeniowym w 10-leciu przed powstaniem niezdolności do pracy.

W tym stanie rzeczy stwierdzić należy, że zmarły spełniał warunki do przyznania mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Wniosek o rentę rodzinną złożony został w dniu 30.09.2015r., czyli w miesiącu przypadającym bezpośrednio po miesiącu, w którym nastąpiła śmierć K. P.. Zgodnie z art. 129 ust.2 cyt. ustawy renta rodzinna przysługuje więc M. P. od daty zgonu ojca, to jest od 05.08.2015r.

Zaskarżona decyzja podlegała więc zmianie i zgodnie z art.477<sup>14</sup> § 2 kpc orzeczono jak w wyroku.